

Dariusz Kotecki

Władza świecka w świetle Apokalipsy św. Jana

Verbum Vitae 14, 173-197

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WŁADZA ŚWIECKA W ŚWIETLE APOKALIPSY ŚW. JANA

Ks. Dariusz Kotecki

Znamiennym rysem Apokalipsy św. Jana jest negatywny stosunek do władzy świeckiej, zwłaszcza do rzymskiego cesarstwa i jego najwyższych przedstawicieli, cesarzy. Jest to rzecz bezprecedensowa, która nie ma swoich analogii w całym Nowym Testamencie, opowiadającym się zasadniczo za postawą lojalności wobec władzy. Wystarczy w tym miejscu wspomnieć Dzieje Apostolskie, które opisują historię pierwszych gmin chrześcijańskich, gdzie chrześcijanie są wobec władzy lojalni, Kościół nie jest prześladowany przez władze rzymskie, lecz przez Izraelitów (Dz 13,50; 17,5-7.13). Władze rzymskie biorą chrześcijan w obronę przed prześladowaniami (Dz 19,23-40; 23,29; 26,31). Do uległości wobec władzy świeckiej nawołuje św. Paweł. Klasycznym tekstem jest Rz 13,1-4. Rodzi się pytanie, co stało się, że autor ostatniej księgi Noego Testamentu, której powstanie przypadło na ostatnie lata rządów cesarza Domicjana (około 95 roku po Chr.), zmienia ten rys nowotestamentalnej nauki. Czy powodem mogły być masowe prześladowania, które za czasów Domicjana miały rzekomo miejsce i wielu badaczy określa je jako jedne z pierwszych powszechnych i bezkompromisowych prześladowań? A być może powód znajduje się w rozwijającym się kulcie imperialnym, który miał osiągnąć swój szczyt za czasów Domicjana, żądającego,

aby nazywano go i czczono jako *dominus et deus noster* („pan i bóg nasz”)? Dokładne i nowe badania historyczne zaprzeczają, aby za czasów tego cesarza prześladowanie Kościoła przybrało na sile. Nie da się także utrzymać tezy, że kult cesarza osiągnął w tym okresie swój szczyt. Cesarz Domicjan nie wyprzedził w tym względzie ani swoich poprzedników ani następców¹. Oczywiście nie można zaprzeczyć, że w czasach Apokalipsy miały miejsce lokalne prześladowania, czego przykładem może być chociażby karny pobyt Jana na wyspie Patmos (Ap 1,9), czy przypadek Antypasa (Ap 2,13). Nie można też zanegować, że w Azji Mniejszej, gdzie znajdowały się Kościoły Apokalipsy, miał miejsce i odnosił tam sukces kult imperialny. Nie to jednak wydaje się powodem negatywnego stosunku autora do władzy. W Apokalipsie zarysowuje się wyraźny konflikt między dwoma systemami, ziemskim i niebiańskim, który według autora prędzej, czy później doprowadzi do krwawych prześladowań chrześcijan. Jan je w swoim dziele już opisuje czy zakłada, chociaż w rzeczywistości nie osiągnęły one jeszcze masowej skali. Autor niejako przygotowuje chrześcijan na męczeństwo a sama księga pozostaje „księgą męczenników”, „wezwaniami do męczeństwa” czy „księgą napisaną przez męczennika dla męczenników”². Kiedy mówimy o władzy świeckiej w Apokalipsie lepiej jest używać terminu „system ziemski”. W rozdziałach od trzynastego do osiemnastego autor Apokalipsy opisuje trzy postacie: Bestię z morza, Bestię z ziemi (Ap 13) oraz Wielką Nierządnicę (Ap 17-18). Rozdziały te zostają poprzedzone przedstawieniem podwójne-

¹ Na ten temat szeroko pisałem w D. Kotecki, *Duch Święty w zgromadzeniu liturgicznym w świetle Apokalipsy św. Jana*, RSB 26, Warszawa 2006, s. 31-119.

² J. Schmid, *Zur Textkritik der Apokalypse*, ZNW 43 (1950), s. 119 („Aufforderung zum Martirium”); M. Dibelius, *Rom und die Christen im ersten Jahrhundert*, w: *Botschaft und Geschichte. Gesammelte Aufsätze II*, Tübingen 1956, s. 218 („das eigentliche Märtyrerbuch der Kirche”); E. Lohmeyer, *Die Offenbarung des Johannes*, HNT 16, Tübingen 1973³, s. 198 („das Buch eines Märtyrers für Märtyrer”).

go znaku: „Niewiasty obleczonej w słońce” oraz „Smoka” (Ap 12,1-17). Pierwszy odnosi się do Kościoła, którego zadaniem jest nieustanne komunikowanie („rodzenie”) Chrystusa światu. Drugi jest opisem szatana, głównego przeciwnika Boga i Jego nowego ludu – Kościoła, który swój atak skierowuje na poszczególnych członków społeczności chrześcijan (por. Ap 12,17)³. Czyni to jednak nie bezpośrednio, ale za pomocą trzech wspomnianych istot, które są symbolicznym opisem systemu ziemskiego czy władzy świeckiej. Powstaje pytanie, jaki wymiar władzy świeckiej reprezentują trzy wymienione wyżej istoty oraz jaką postawę powinni przyjąć wobec nich chrześcijanie. Niniejszy artykuł jest próbą odpowiedzi na te pytania.

1. CHRZEŚCIJANIN A „BESTIA WYCHODZĄCA Z MORZA”

W 13,1 w narracji Apokalipsy pojawia się tajemnicza istota: Bestia (θηρίον) wychodząca z morza. Samo wyjście (ἀναβαίνον) zarówno pierwszej jak i drugiej Bestii (13,11) wskazuje na ich wejście na scenę historii ludzkiej (13,1.11). Prawdopodobnie autor został zainspirowany tutaj wizją z Dn 7,4-6 gdzie zostają zaprezentowane cztery Bestie wychodzące z morza. Na samo wyrażenie „z morza” można spojrzeć w kluczu geograficznym i mitologicznym. W pierwszym przypadku „morze” odnosiłoby się do Morza Śródziemnego. Bestią byłby Rzym, widziany od strony Azji Mniejszej, reprezentowany przez prokonsula, który w imieniu imperatora przybywa do prowincji rzymskiej⁴. Morze

³ Na ten temat pisałem w: D. Kotecki, *Szatan a Kościół w ujęciu Ap 12*, w: „*Bóg jest miłością*” (1 J 4,16). *Studia dla Księdza Profesora Józefa Kudasiewicza w 80. rocznicę urodzin*, red. W. Chrostowski, RSB 25, Warszawa 2006, s. 225-251.

⁴ Por. W. Hadorn, *Die Offenbarung des Johannes*, ThHK NT 18, Leipzig 1928, s. 139; P. Prigent, *L'Apocalisse*, s. 398-399; E. Lohse, *L'Apocalisse*, s. 134; E. Schüssler Fiorenza, *Apocalisse*, s. 104; C.S. Keener, *KHKNT*, s. 617; G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 682; D.E. Aune, *Revelation 6-16*, s. 733; G. Biguzzi, *L'Apocalisse*, s. 59.

jednak w symbolice Starożytnego Wschodu było traktowane jako siedziba złych mocy, pierwotnego chaosu, śmierci, sił przeciwstawnych Bogu. W Ap 11,7 spotykamy formułę paralelną do tej z 13,1: τὸ θηρίον τὸ ἀναβαῖνον ἐκ τῆς ἀβύσσου („Bestia, która wychodzi z czeluści”). Podobne sformułowanie mamy w 17,8. Chodzi o tę samą Bestię. Zatem morze z 13,1 jest równoważne z „czeluścią”, przywołującą hebrajski termin חַהוּם z Rdz 1,2, który LXX tłumaczy właśnie przez termin ἄβυσσος. Pochodzenie Bestii sugeruje jej związek z szatanem, który w poprzednim rozdziale Księgi został przedstawiony jako Smok (δράκων), mityczny potwór morski uosabiającym pierwotny chaos.

Po wprowadzeniu Bestii na scenę następuje jej opis: „ma dziesięć rogów i siedem głów, i na rogach dziesięć diademów, i na głowach jej imiona bluźniercze” (13,1b). Bestia ma taką samą liczbę rogów i głów, co Smok. Siedem głów wskazuje na pełnię jej witalności, energii, potęgi, autorytetu i inteligencji. Rogi symbolizują moc, siłę, ale także królewskość. Zostaje jednak poprzez symbolikę liczby dziesięć podkreślony ograniczony charakter tej rzeczywistości. Z rogami są ściśle związane diademy, które są typowymi insygniami króla. Tekst z Ap 17,12 zawiera wyjaśnienie tego symbolu: „A dziesięć rogów, które widziałeś, to dziesięciu jest królów, którzy władzy królestwa jeszcze nie objęli, lecz wezmą władzę jak królowie na jedną godzinę z Bestią”. W 13,1 diademy określają bezpośredni kontakt Bestii z centrami władzy. Opis ten podkreśla także, że Bestia jest w opozycji do Chrystusa, prawdziwego „Króla królów i Pana panów” (19,12), który na swej głowie ma wiele diademów (19,12).

„Imiona”, czy „imię”⁵ bluźniercze, stanowią dopełnienie jakościowe struktury Bestii. Jeśli przyjmiemy lekcję

⁵ W Ap 13,1 mamy dwa warianty tekstualne dotyczącego rzeczownika „imię”: w liczbie pojedynczej ὄνομα znajduje się między innymi w p47 C P oraz liczba mnoga ὀνόματα w A 046 051 2020 2053. Choć edytorzy *The Greek New Testament* opowiadają się za drugim wariantem to jednak korzystając z zasady *preferenda est lectio difficilior* wielu przyjmuje pierwszą wersję: por. P. Prigent, *L'Apocalisse. Traduzione*

„imiona”, to być może, jak chce wielu autorów, odnoszą się one do tytułów: „pan” (*dominus*), „zbawiciel” (*salvator*), syn Boży (*divi filius*), które przynależały samemu Bogu, a były używane przez imperatorów rzymskich, stając się w ten sposób bluźnierstwem wypowiedzianym przeciwko Bogu⁶. W drugim przypadku „imię bluźniercze” odnosiłoby się do imienia Augusta, które oznacza „godny adoracji”⁷. W kontekście interesującej nas księgi „imię” jest tytułem przynależnym Bogu. Kiedy przywłaszcza je sobie Bestia staje się imieniem bluźnierczym, imieniem samoubóstwienia. Autor Ap, odnosząc do Bestii termin „imię”, zaznacza także kontrast między Bestią a Chrystusem. W 19,11 Chrystus jako „jeździec na białym koniu” jest nazwany „Wierny i Prawdziwy”; w 19,13 „imię jego nazwano Słowo Boga”; w końcu nosi on „imię wypisane na szacie i biodrze: Pan panów i Król królów” (19,16). Ten Jezus jest ostatecznym zwycięzcą pierwszej i drugiej Bestii (19,20).

Kolejna część opisu Bestii jest prawdopodobnie inspirowany Dn 7,4-6. Bestia jest jakby połączeniem leoparda, niedźwiedzia i lwa (13,2a). Autor chce podkreślić, że Bestia skupia w sobie wszystkie bestie opisane w Księdze Daniela, odnoszące się do czterech imperiów wrogich Bogu i Jego ludowi: babilońskiego (lew), Medów (niedźwiedź), perskiego (pantera), Aleksandra Wielkiego i jego następców („bestia o żelaznych zębach”), jako siły wrogie ludowi Bożemu⁸. W czasach Jana ostatnia bestia była często interpretowana jako Rzym. Bestia apokaliptyczna koncentruje w sobie te wszystkie wrogie siły. Symbolika pantery sugeruje inteligencję Bestii⁹. Łapy Bestii są „jak-

e commento, Roma 1985, s. 401; J. López, *La figura de la bestia entre historia e profecía. Investigación teológico-bíblico de Apocalipsis 13,1-18*, Roma 1998, s. 85.

⁶ P. Prigent, *L'Apocalisse*, s. 401-402; G. Rojas-Flores, *The Book of Revelation and the First Years of Nero's Reign*, Bib 85 (2004), s.386.

⁷ Tak: P. Prigent, *L'Apocalisse*, s. 402.

⁸ Por. J. Homerski, *Księga Daniela. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 1995, s. 56-57.

⁹ Por. J. López, *La figura de la bestia*, s. 87.

by niedźwiedzia”. Cały obraz może sugerować stabilność Bestii jak i również permanentny charakter jej wrogości wobec Chrystusa, którego nogi, w Ap 1,15 i 2,18, są „podobne do drogiego metalu”¹⁰. Ostatnie porównanie mówi o jej ustach: „usta jej jak usta lwa”. Ten obraz staje się jasny, jeśli go umieścimy w całym kontekście 13,1-10: „a na jej głowach imiona bluźniercze” (13,1), „usta jej jakby paszcza lwa” (13,2a); „A dano jej usta mówiące wielkie rzeczy i bluźnierstwa” (13,5a); „I otworzyła swe usta dla bluźnierstw przeciwko Bogu, aby bluźnić Jego imieniu i Jego przybytkowi, i mieszkańcom nieba” (13,6). W ten sposób jeszcze bardziej staje się jasne, że Bestia jest wrogiem samego Boga i Jego ludu.

Dalszy opis Bestii pokazuje jej ścisłą relację do Smoka – szatana („Smok dał jej swą moc, swój tron i wielką władzę”: 13,2b), którą można byłoby określić rodzajem „synostwa demonicznego”. Bestia przydaje widzialności niewidzialnej tajemnicy Smoka (13,14-15; 14,9.11; 15,2; 16,2; 19,20; 20,4)¹¹. Bestia czyni aktywną „energię” (δύναμις), „władarstwo” (θρόνος) i „autorytet” (ἐξουσία) demoniczny Smoka (13,2). Wszystkie trzy terminy są używane w Ap na określenie tego, co jest przynależne Bogu i Barankowi (por. 1,4.16; 3,21; 4,2.11; 5,12; 7,12; 11,17; 12,10; 15,8; 16,19; 19,1). W ten sposób zostaje podkreślone, że chce ona zająć miejsce przynależne tylko Bogu i Jego Pomazańcowi.

Ten obraz zostanie jeszcze bardziej rozwinięty w stwierdzeniu: „I ujrzałem jedną z jej głów jakby zabita, a rana jej śmiertelna została uleczona” (14,3). Śmiertelna rana w 13,12.14 odniesie się już do całej Bestii, a nie tylko jej głowy. Użyte tutaj wyrażenie ὡς ἑσφαγμένην („jakby zabita”) przywołuje opis Baranka „jakby zabitego”, ὡς ἑσφαγμένον (5,6). W takim kontekście wydaje się, że Bestia jest ukazana jako diaboliczna imitacją lub parodią

¹⁰ Tamże, s. 87.

¹¹ Por. M. Marino, *Custodire la Parola. Il verbo nell'Apocalisse alla luce della tradizione giovannea*, Bologna 2003, s. 133.

samego Chrystusa, umarłego i zmartwychwstałego, z intencją zastąpienia jego dzieła zbawczego¹².

W obrazie uleczenie śmiertelnej rany badacze dopatrują się obecności legendy o Neronie (*Nero redivivus*). Po popełnieniu samobójstwa, nie miał on umrzeć ale zmartwychwstał i skrył się wśród Partów, na czele których miał wystąpić przeciwko Rzymowi. Ta legenda była bardzo żywa w końcowych latach pierwszego wieku¹³. Spełnienia tej legendy wielu upatruje w rządach Domitjana czy Trajana, albo też imperatorów wcześniejszych: Kaliguli, Nerwy czy Wespazjana¹⁴. Można jednak pierwszą Bestię zidentyfikować ogólnie z imperium rzymskim, które w swoim charakterze demonicznym, pragnie być nie do pokonania i definitywnie nieśmiertelne¹⁵. W identyfikacji pierwszej Bestii, można iść jeszcze dalej i widzieć w niej ogólnie państwo czy potęgę polityczną, która chce odbierać cześć boską i w ten sposób zająć miejsce samego Boga.

Kolejny wiersz określa cel pojawienia się Bestii: „A cała ziemia w podziwie powiodła wzrokiem za Bestią i pokłon oddali Smokowi, i Bestii pokłon oddali, mówiąc: «Któż jest podobny do Bestii i któż potrafi rozpocząć z nią walkę?»” (13,3b-4). Pojawia się ona, aby zdezorientować mieszkańców ziemi, prezentując siebie, tj. państwo, czy potęgę polityczną, jako alternatywę dla prawdziwego Zbawiciela. Chce doprowadzić ludzi do aktu adoracji przynależnej samemu Bogu (por. 11,1; 19,10). Czasownik προσκυνεῖν („adorować, oddać pokłon”) w odniesieniu

¹² Por. P. Prigent, *L'Apocalisse*, s. 403; G.K. Beale, *The Book of Revelation. A Commentary on the Greek Text*, Grand Rapids 1999, s. 689; J. López, *La figura de la bestia*, s. 102.

¹³ Na temat tej legendy odsyłam do D.E. Aune, *Revelation 6-16*, WBC 52a, Nashville 1997, s. 737-740.

¹⁴ Por. A. Yarbro Collins, *Crisis and Catharsis: The Power of the apocalypse*, Philadelphia 1984, s. 104-107; L. Thompson, *The Book of Revelation: Apocalypse and Empire*, New York – Oxford 1990, s. 95-146; H. Kraft, *Die Offenbarung des Johannes*, Tübingen 1974, s. 222.

¹⁵ Por. P. Prigent, *L'Apocalisse*, s. 403; M. Marino, *Custodire la Parola*, s. 134.

do Bestii lub jej obrazu pojawi się jeszcze w 13,8.12.15; 14,9.11; 19,20 i 20,4.

Następne obrazy pokażą jakby nieograniczoną władzę Bestii. Jest ona wymierzona przeciwko chrześcijanom, mnożąc w ten sposób zastępy męczenników (13,7), ale również jej działanie pomnaża liczbę czcicieli diabelskiej władzy (13,8). W stwierdzeniu: „i dano jej władzę nad każdym szczepem, ludem, językiem i narodem” (13,7) powraca znany biblijny schemat podzielonej ludzkości, który ukazuje siłę oddziaływania Bestii. Wydaje się, że władza Bestii jest nieograniczona. Ci, którzy się jej poddają w praktyce adorują samego szatana¹⁶. Kult demoniczny jest praktykowany przez „mieszkających na ziemi” (οἱ κατοικοῦντες ἐπὶ τῆς γῆς). To wyrażenie spotykamy aż dziewięć razy księdze: 3,10; 6,10; 8,13; 11,10bis; 13,8.14bis; 17,8 (równoznaczne do niego w 13,12; 14,6; 17,2). „Mieszkający na ziemi” stanowią system ludzki, który funkcjonuje tylko na płaszczyźnie horyzontalnej, całkowicie zamknięty na wymiar transcendentny. Z niego są wyłączeni ci, których imiona są zapisane w księdze życia zabitego Baranka. Są to chrześcijanie, którzy nie należą do nieprzyjaciół Boga, którzy nie zamknęli się na wymiar transcendentny życia, którzy nie ograniczyli swego życia do wymiaru wyłącznie ziemskiego. Z tego też powodu są nazwani „świętymi” (οἱ ἅγιοι).

Działanie Bestii, wbrew pozorom, wcale nie jest nieograniczone. Po pierwsze wszystko dzieje się za przyzwoleniem Bożym, na co wskazuje dwukrotne użycie w opisie Bestii „passivum theologicum” ἐδόθη, „zostało dane” (13,5.7). Działanie Bestii ma także wyznaczone

¹⁶ W wierszu 13,8 („i wszyscy mieszkający na ziemi będą oddawali pokłon mu, każdy, którego imię nie jest zapisane w księdze życia zabitego Baranka od założenia świata”) nie jest jasne, kto jest przedmiotem adoracji: gdyby była nim Bestia to powinien być użyty zaimek w bierniku rodzaju nijakiego (αὐτό), mamy natomiast biernik rodzaju męskiego (αὐτόν). Wydaje się, że wyjaśnienia tej trudności trzeba szukać w w. 4. Bestia jest na usługach Smoka (rodzaj męski) i cała idolatria jest ukierunkowana właśnie na niego.

przez Boga granice czasowe: „i dano jej możność przetrwania czterdziestu dwu miesięcy” (13,5), które wskazują na radykalną tymczasowość.

Jeżeli Bestia reprezentuje państwo lub potęgę polityczną, która chce zająć miejsce Boga, to należy zadać sobie pytanie o konkretne przejawy jej działania. W czasach Apokalipsy można myśleć o różnych praktykach kultu imperialnego, który był niezwykle popularny w Azji Mniejszej. Nie chodzi jednak tylko o formalne praktyki kultu. Państwo czy potęga polityczna chce wpływać w sposób absolutny na wszystkie wymiary życia ludzkiego, aby zając miejsce przynależne tylko Bogu. Chodzi o to, aby to władza świecka decydowała o tym, co jest dobre, a co złe i narzucała to całemu społeczeństwu. Chodzi o autonomię moralną, której pokusie ulegli pierwsi rodzice według opisu z Rdz 3,1-7. Władza świecka chce postawić siebie w centrum życia społecznego, by stworzyć pozory raj na ziemi bez Boga.

Na końcu należy zadać sobie pytanie o postawę chrześcijan wobec takiej władzy. Odpowiedź już zostało przez nas częściowo udzielona. Absolutnej władzy państwa mogą uniknąć tylko ci, którzy otwierają się na transcendentny wymiar życia. Cały opis Bestii z morza kończy się wezwaniem: „Jeśli kto ma uszy niechaj posłysz! Jeśli kto do niewoli jest przeznaczony, idzie do niewoli, jeśli kto na zabicie mieczem – musi być mieczem zabity. Tu się okazuje wytrwałość i wiara świętych” (13,9-10). Chrześcijanie mogą być pewni, że odrzucając absolutną władzę państwa, które chce zająć miejsce Boga, narażają się na prześladowania, które mogą prowadzić aż do męczeńskiej śmierci. Chrześcijanom nie wolno jednak iść na kompromis z takim systemem. W takich okolicznościach sprawdza się wytrwałość i wiara chrześcijan. Termin „wytrwałość” (ὑπομονή) oznacza zdolność do cierpliwego znoszenia czegoś. Kontekst, w których występuje ten rzeczownik w Apokalipsie (1,9; 2,2.3.19; 3,10; 13,10; 14,12) wyraźnie wskazuje na zdolność wytrwania w ciężkich okolicznościach, które mogą prowadzić nawet do śmierci. Taka wytrwałość można osiągnąć tylko i wyłącznie dzięki komunii

z Jezusem (por. 1,4). Podobną formułę spotykamy w 14,12: „To się okazuje wytrwałość świętych, tych, którzy strzegą przykazań Boga i wiary Jezusa”. Wiara, o której mówi tekst może oznaczać wiarę w Jezusa albo też wiarę (wierność) Jezusa, który w Apokalipsie jest przedstawiony jako świadek wierny (1,5) i Jego wierność Bogu osiągnęła swój szczyt w konkretnym wydarzeniu historycznym, jakim było misterium paschalnym. Wytrwałość i wiara chrześcijańska polega na uczestnictwie w męczeństwie samego Chrystusa. Wiara sprawdza się w takich właśnie próbach. Jest wiernością dawaną Jezusowi¹⁷. Cały tekst z Ap 13,9 stanowi zaproszenie do męczeństwa¹⁸.

2. CHRZEŚCIJANIN A BESTIA „WYCHODZĄCA Z ZIEMI”

W przedstawieniu drugiej Bestii wychodzącej z ziemi (13,11) należy zwrócić uwagę na jej podobieństwo do Baranka (por. 5,6), które może oznaczać imitację samego Chrystusa (jest anty-Chrystusem), w rzeczywistości jednak jej głos jest demoniczną mową Smoka („miała dwa rogi podobne do rogów Baranka, a mówiła jak Smok”). Morze i ziemia stanowią całość geograficzną, ziemia jednak wskazuje na obszar działalności ludzkiej¹⁹. Bestia z ziemi zostaje zaprezentowana na usługach pierwszej, która jest przywołana w 13,12-17 aż osiem razy. Zostaje ona przedstawiona w pełni swej działalności. W opisujących ją wierszach siedem razy znajdujemy czasownik „robić” (ποιεῖν) w odniesieniu do Bestii (13,12bis.13bis.14a.15b.16a). Ósmy raz spotykamy go w 13,14b, gdzie podmiotem orzeczenia są „mieszkający na ziemi”, którzy przez czynność wykona-

¹⁷ D.S. Deer, *Whose Faith/loyalty in Revelation 2.13 and 14.12?*, BT 38 (1987), s. 328-330.

¹⁸ B. Prete, *Il testo di Apocalisse 13,9-10: una minaccia per i persecutori o un'esortazione al martirio*, LA 27 (1977), s. 102-118.

¹⁹ J. López, *La figura de la bestia*, s. 198.

nia obrazu pierwszej Bestii realizują rozkaz drugiej Bestii. Ona sprawuje władzę przekazaną jej przez pierwszą Bestię (13,12a); sprawia, że ziemia oddaje cześć pierwszej Bestii (13,12b); realizuje znaki wielkie (13,13a); doprowadza do zejścia ognia na ziemię (13,13b); zwodzi mieszkających na ziemi. Zwodzenie jest czynnością, która przynależy do samego Szatana (12,9; 20,3.8.10). Chodzi w tych czynnościach o nic innego jak o legitymizowanie potęgi politycznej, na której usługach się znajduje.

Główną prerogatywą działania drugiej Bestii jest obdarzenie duchem (tj. danie życia) obrazu pierwszej Bestii (13,15)²⁰. W innych tekstach Ap zostaje określona jako „fałszywy prorok” (por. 16,13; 19,20; 20,10). Bestia reprezentuje nic innego jako propagandę wszelkiego typu, przez którą zostaje wywarty taki wpływ na ludzi, aby doprowadzić ich do aktu uległości wobec państwa (potęgi politycznej, władzy), które chce w ukryty oczywiście sposób zająć miejsce Boga. Ta propaganda chce wejść we wszystkie elementy życia. Nie chodzi raczej tutaj o jakąś jednostkę, która propaguje kult imperialny, co o cały system propagandy. Propagand ma bardzo jasno określony cel. Nie przez przypadek autor dwa razy przy opisie czynności wykonywanych przez drugą Bestię, powraca do 13,3, gdzie mówi się „śmiertelnej ranie” Bestii, której opis przywołuje, jak już zaznaczyliśmy, sformułowanie odnoszące się do Jezusa – Baranka „jakby zabitego” (13,12b.14). W ten sposób jeszcze bardziej zostaje doprecyzowane zadanie propagandy: przedstawić Bestię jako zbawiciela, jako alternatywę dla Chrystusa, Baranka zabitego i zmarłychwstałego.

Opieczętowanie ludzi jest trzecią formą działalności drugiej Bestii: „I sprawia, że wszyscy: mali i wielcy, bogaci i biedni, wolni i niewolnicy, otrzymują znamię na prawą

²⁰ Por. S.J. Scherrer, *Signs and Wonders in the Imperial Cult: a New Look at the Roman Religious Institution in the Light of Rev 13,13-15*, JBL 103 (1984), s. 599-610. Autor opisuje różne techniki, które były stosowane do osiągnięcia nadzwyczajnych znaków w klucie imperialnym.

rękę lub na czoło i że nikt nie może kupić ni sprzedać, kto nie ma znamienia – imienia Bestii lub liczby jej imienia (13,16-17). Opieczętowanie dotyczy trzech par skrajności społecznych, które w ten sposób uosabiają całe społeczeństwo²¹. Termin *χάραγμα* („znamie”) w Ap odnosi się tylko do tych, którzy są związani z Bestią, wskazuje na ich lojalność wobec niej (13,16.17; 14,9.11; 16,2; 19,20; 20,4)²². Czoło jest symbolem myśli i osobowości, ręka wyraża działanie i praktyczne wybory. Znamie na prawej ręce lub na czole jest widzialnym znakiem tych, którzy poddali się tej propagandzie, świadomie lub nie i to do tego stopnia, że ich życie zostaje zawężone tylko do czynności „kupowania i sprzedawania”, tzn. zaspakajania potrzeb materialnych²³. Wielu egzegetów uważa, że mamy tutaj nawiązanie do religijnego rytu. Wyznawcy jakiegoś bóstwa otrzymywali znamie, które określało ich przynależność do niego, oddanie się pod jego opiekę²⁴. Być może jednak użyty na oznaczenie znamienia termin grecki *χάραγμα* był wyrażeniem biurokratycznym na oznaczenie pieczęci cesarów²⁵. W ten sposób chodziłoby w tym obrazie o cześć oddawaną imperatorom. Ci, którzy nie poddawali się temu kultowi byli skazani na klęskę ekonomiczną („nikt nie może kupić ni sprzedać, kto nie ma znamienia”).

W obrazie opieczętowania mamy kolejną parodię działania Boga. Można w tym miejscu mówić o swoistym

²¹ Por. G. Ravasi, *Apokalipsa*, Kielce 2002, s. 118. Mamy tutaj do czynienia z figurą retoryczną złożoną z przeciwstawnych terminów, która ma za zadanie wyrazić całość, por. P. Boccaccio, *I termini contrari come espressione della totalità in ebraico*, Bib 33 (1952), s. 173-190.

²² D.E. Aune, *Revelation 6-16*, s. 767-768, podaje cztery odniesienia *χάραγμα*: 1. Do żydowskich filakterii; 2. Do tatuażu wykonywanego niewolnikom, żołnierzom lub czcicielom konkretnego bóstwa; 3. Do rzymskich monet posiadających wizerunki imperatorów; 4. Do pieczęci rzymskich imperatorów.

²³ M. Marino, *Custodire la parola*, s. 134.

²⁴ Por. P. Prigent, *L'Apocalisse*, s. 424.

²⁵ Taka interpretacja pochodzi od: G.A. Deissmann, *Light from the Ancient East*, New York 1908, s. 345.

chrzcie szatańskim, który przeciwstawia się obrazowi opieczętowania sług Baranka (por. 7,4; 14,1).

Nie brakuje prób poszukiwania historycznych odpowiedników drugiej Bestii. Przy omawianiu interpretacji G. Biguzzi dzieli autorów na dwie kategorie: 1. Tych, którzy termin „ziemia” odnosili do Palestyny; 2. Tych, którzy widzieli w tym terminie Azję Mniejszą. W ramach pierwszej grupy dominują trzy interpretacje drugiej Bestii: a) Herod Wielki, który posługiwał się językiem imperatora („mówiła jak smok” w 13,11), obraził uczucia religijne Żydów umieszczając orły rzymskie (por. termin εἰκῶν w 13,14) na bramie świątynnej oraz umieszczał ten obraz na monetach (por. χάραγμα w 13,17); b) ktoś z dynastii Herodów; c) Józef Flawiusz, który był prorokiem aklamacji Wespazjana (pierwsza Bestia). W drugiej kategorii także znajdują się różne interpretacje: a) kapłani Cibeles, matki bogów, którzy manifestowali swoje oddanie Rzymowi i kultowi imperialnemu; b) promotorzy kultu imperialnego: partia filorzymaska, Pliniusz Młodszy, prokonsul wysłany do Pontu i Bitynii przez Trajana; kapłani lokalnego kultu imperialnego; *koinon* Azji, tzn. zgromadzenie reprezentantów różnych miast Azji Mniejszej, które gromadziło się raz w roku, aby organizować święta, zabawy, nowe świątynie kultu na rzecz kultu imperialnego²⁶. Wydaje się, że trzeba uwzględnić ogólny charakter symboliki Apokalipsy oraz jej ponadczasowość. Wydaje się, że w obrazie drugiej Bestii, chodzi o propagandę wszelkiego typu, która chce absolutyzować państwo, potęgę polityczną, władzę świecką, przyporządkowując tym siłom świadomie lub mniej świadomie miejsce przynależne samemu Bogu.

Cały opis obrazu Bestii, podobnie jak i w przypadku pierwszej Bestii, kończy się wezwaniem: „Tu jest potrzebna mądrość. Kto ma rozum, niech liczbę Bestii przeliczy, liczba ta bowiem człowieka. A liczba jego: sześćset sześćdziesiąt sześć” (13,18). Odszyfrowanie całego przesłania

²⁶ Zob. G. Biguzzi, *L'Apocalisse e i suoi enigmi*, Brescia 2004, s. 60-61.

jest możliwe tylko wtedy, gdy wspólnota otworzy się na dar mądrości (czynnik boski) oraz podejmie się pogłębionej refleksji (czynnik ludzki). Liczba sześćset sześćdziesiąt sześć może zostać odszyfrowana, jeżeli dokona się konfrontacja między danymi symbolicznymi związanymi z dwiema Bestiami a rzeczywistością historyczną, w której żyje wspólnota. Wyjaśnienie tej liczby może iść w dwóch kierunkach: wskazywać na słabość, niedoskonałość Bestii (liczba siedem [symbol doskonałości] minus jeden) lub też stosując zasady gematrii można dojść do odszyfrowania zagadki i wskazać, że liczba ta odnosi się do Nerona²⁷. Zgromadzenie liturgiczne, do którego zostaje skierowane przesłanie, żyje jednak w epoce odległej od czasów Nerona. Wspólnota przez pogłębioną refleksję mądrościową, ma odkryć w Bestii typ wcielonego Nerona, który pojawia się w różnych, nieokreślonych momentach na scenie historii. W ich „tu i teraz” mógł być nim Domicjan, reprezentujący, czy uosabiający potęgę całego imperium.

Znowu trzeba się zapytać o postawę chrześcijanina wobec propagandy państwa czy władzy politycznej, która chce zastąpić Boga na ziemi. Nie przez przypadek autor Apokalipsy natychmiast po opisie tych, którzy poszli na kompromis z Bestią przez przyjęcie jej znamienia na prawą rękę lub czoło, opisuje dziewiczy orszak Baranka (14,1-5), który składa się ze 144000 tych, którzy mają imię Baranka i Jego Ojca wypisane na czole (14,1). W takim kontekście znamię Bestii funkcjonuje jako kontra-obraz do „znamienia” tych 144000 (por. 14,9.11; 16,2; 19,20; 20,4)²⁸. Tożsamość grupy 144000 jest dość łatwa do określenia. Zarówno ich przynależność do Baranka i Boga Ojca (14,1), jak i dalsze określenie: „ci, którzy chodzą (οἱ ἀκολουθοῦντες) za Barankiem” (14,4), wskazuje jednoznacznie na chrześcijan. Jest to nieprzeliczony

²⁷ Na temat różnych interpretacji liczby 666 i jej odniesienia do Nerona w oparciu o zasady gematrii zob.: D.E. Aune, *Revelation 6-16*, s. 771-773.

²⁸ Por. G. Ravasi, *Apokalipsa*, s. 118; E. Schüssler Fiorenza, *Apocalisse. Visione di un mondo giusto*, Brescia 1994, s. 108.

łum, co sugeruje symbolika liczby 144000²⁹. Oni żyją na ziemi jednocześnie jednak przynależą już do nieba (14,2). Ich chodzenie za Barankiem jest nieustanne (participium ἀκολουθοῦντες jest czasu teraźniejszego, który wskazuje na ideę ciągłości). Oni będąc na ziemi są w ścisłej relacji do Chrystusa, który jest ich przewodnikiem. On wyznacza drogę („idą za Barankiem dokądkolwiek idzie”), co zakłada, że przechodzą drogę, którą On sam przeszedł, na której znajduje się także Golgota (męczeństwo). Są oni pierwocinami dla Boga i Baranka, tzn. czymś najcenniejszym w ich oczach, co jest rezultatem śmierci i zmartwychwstania Jezusa, które wyrwały ich z niewoli grzechu i przywróciły Bogu. Przynależność do Boga zostaje również podkreślona przez dwa następne obrazy: „z kobietami się nie splamili, bo są dziewicami” (14,4) oraz „w ich ustach kłamstwa nie znaleziono, są nienaganni” (14,5). W pierwszym tekście nie chodzi o reklamę celibatu, czy też o propagowanie wstrzemięźliwości seksualnej. Chodzi raczej o wolność od wszelkiej idolatrii, którą autor Ap, podobnie jak to czynią autorzy ST, nazywa „nierządem” (πορνεία), a która bardzo często prowadziła do nierządu seksualnego wszelkiego rodzaju (por. Rz 1,18-32). Można powiedzieć, że chrześcijanie nie splamili się, idąc na kompromis z otaczającym światem, który dla autora jest na wskroś bałwochwalczy. Brak kłamstwa w ustach chrześcijan w kontekście opisu drugiej Bestii, która jest „fałszywym prorokiem” (16,13; 19,20; 20,10), wskazuje na to, że chrześcijanie nie dali się zwieść całej fałszywej propagandzie świata bałwochwalczego, która chce ukazać potęgę polityczną, państwo, władzę świecką, jako jedyne zbawiciela świata. Chrześcijanie uznają tylko jednego zbawiciela, Jezusa Chrystusa i w rezultacie tej decyzji, idąc za Nim we wszystkich wymiarach swojego życia, dochodzą do identyfikacji z Nim, stając się tak jak On „nieskazitelnymi” (ἄμωμος).

²⁹ Na temat całego obrazu odsyłam do D. Kotecki, *Eschatologia Apokalipsy*, Theologica Thoruniensia 6 (2005), s. 26-39.

3. CHRZEŚCIJANIN A WIELKA NIERZĄDNICA

W Ap 14,8 zostaje zapowiedziany upadek Wielkiego Babilonu. Rzeczywistość ta nosi różne imiona: „Wielka Nierządnicą” (17,1), „Niewiasta” (17,3), „Wielki Babilon” (17,5; 18,2), „Wielkie Miasto” (17,18; 18,10.21).

W Ap 17 trzy razy zostaje zaprezentowana intronizacja Wielkiej Nierządnicy i trzy razy inne rzeczywistości służą jej za tron:

1. Nierządnicą siedzi „na wielu wodach” (17,1), które w 17,15 zostają zinterpretowane jako „ludy i tłumy, narody i języki”. Jest to symbol całej ludzkości (por. 13,7), nad którą Nierządnicą sprawuje władzę, ma na nią wpływ³⁰;

2. Niewiasta siedzi „na Bestii szkarłatnej” (17,3). W 17,7 autor powraca do tego obrazu. Użyty tam czasownik βασιτάζειν oznacza „służyć za podstawę, za podporę” i być może autor nawiązuje w ten sposób do znanego sobie obrazu jakiegoś bóstwa siedzącego na byku lub lwie³¹. Bestia dla Niewiasty jest instrumentem sprawowania władzy, dominacji nad całą ludzkością;

3. Nierządnicą siedzi na siedmiu wzgórzach. W 17,9 wizjonerowi z Patmos zostaje wyjaśniona tajemnica siedmiu głów Bestii: „Siedem głów to jest siedem gór, tam gdzie siedzi Niewiasta i siedmiu jest królów, pięciu upadło, jeden istnieje, inny jeszcze nie przyszedł, a kiedy przyjdzie, ma na krótko pozostać. A Bestia, która była i nie ma jej, i ona jest ósmym, a jest spośród siedmiu i zdaży na zagładę” (17,10-11). Mamy tutaj do czynienia z dwoma obrazami uzupełniającymi się. Pierwszy ma odpowiedzieć na pytanie, kim jest Nierządnicą, drugi natomiast, kim jest Bestia. Większość autorów na podstawie pierwszej części wyjaśnienia utożsamia Wielką Nierządnicę z Imperium Rzymskim czy z samym Rzymem, który na monetach z czasów Wespazjana (69-79 r. po Chr.)

³⁰ Por. G. Biguzzi, *L'Apocalisse e i suoi enigmi*, Studi Biblici 143, Brescia 2004.

³¹ Tamże, s. 255.

był przedstawiany jako bogini Roma siedząca na siedmiu wzgórzach. W historii egzegezy zaznaczyły się trzy linie interpretacyjne drugiego obrazu: historyczna, symboliczna i symboliczno-historyczna³². Wysiłki egzegetów zmierzające do ułożenia listy imperatorów, o których mówi autor pozostają nadal sprawą otwartą³³. Wśród interpretacji historycznych wydaje się, że dwie zasługują na uwagę. 1. Strobel podkreślił, że początkiem, który według Ap jest punktem zwrotnym w historii ludzkości, jest śmierć i zmartwychwstanie Jezusa³⁴. Jezus umarł w czasie rządów Tyberiusza. Serię imperatorów – sług szatana, którzy przeciwstawiają się naśladowcom Jezusa rozpoczyna Kaligula, następca Tyberiusza, po którym następują: Klaudiusz, Neron, (zostają pominięci Galba, Otton, Witeliusz), Wespazjan, Tytus. Szóstym imperatorem byłby Domicjan³⁵. 2. Listę rozpoczyna August, kolejnymi zaś imperatorami byłiby: Tyberiusz, Kaligula, Klaudiusz, Neron, Wespazjan, Tytus. Ósmym byłby Domicjan, o którym mówiono, że jest „reinkarnacją Nerona”³⁶. Zwolennicy interpretacji symbolicznej skupiają się przede wszystkim na symbolice liczby siedem, która wyraża pełnię. Autorowi nie chodziło

³² Por. D.E. Aune, *Revelation 17-22*, WBC 52c, Nashville 1998, s. 946-949.

³³ Zob. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 872-875 Cały czas trwa dyskusja nad tym, kto jest imperatorem otwierającym listę: Juliusz Cezar (źródła rzymskie, żydowskie, judeochrześcijańskie podają go jako pierwszego imperatora), August (jego autorytet pod różnymi względami wskazuje na prawdziwy początek imperium), czy Kaligula (pierwszy imperator, który wstąpił na tron po śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa). Autorzy są dość zgodni w wyeliminowaniu z listy: Galby, Ottona i Witeliusza, trzech imperatorów, którzy rządili zaledwie 18 miesięcy, a o których starożytne źródła mówią, że byli nielegalnymi władcami.

³⁴ Por. A. Strobel, *Abfassung und Geschichts-Theologie der Apokalypse nach Kap. XVII.9-12*; NTS 10 (1963-64), s. 437-445.

³⁵ Za tą interpretacją idą między innymi: P. Prigent, *L'Apocalisse*, s. 504-505.518-520; A. Yarbro Collins, *Crisis and Catharsis*, s. 63-64; G. Ravasi, *Apokalipsa*, s. 148.

³⁶ Por. Ch.H. Giblin, *Apocalisse*, s. 122; R. Bauckham, *The Climax*, s. 431-441.

wcale o podawanie listy imperatorów rzeczywiście istniejących, ale ukazanie imperium jako całości w jego wymiarze historycznym, które jest uosobieniem samej Bestii. Zainteresowanie autora koncentruje się na ósmym królu (Bestia we własnej osobie), który przekroczy wszelkie limity i będzie chciał zastąpić samego Boga i Chrystusa³⁷. W interpretacji historyczno-symbolicznej z jednej strony przyjmuje się symboliczny charakter wyrażenia „siedmiu jest królów”, z drugiej zaś podkreśla się, że następne dookreślenia: „jeden istnieje, inny jeszcze nie przyszedł, a kiedy przyjdzie, ma na krótko pozostać” (18,11c), mogły być z łatwością zidentyfikowane przez adresatów Apokalipsy. Ponieważ cały punkt ciężkości spoczywa na królu, który istnieje i na tym, który ma przyjść na krótko, identyfikacja pięciu pozostałych wcale nie jest istotna i prawdopodobnie wyrażenie „pięciu upadło” nie odnosi się do rzeczywistych imperatorów rzymskich³⁸. Z punktu widzenia historycznego nic tak nie odpowiada obrazowi ósmego króla (Bestii) jak wspomniana już legenda *Nero redivivus* czy *redux*. Ten mit, który po śmierci Nerona rozpowszechnił się bardzo szybko w Azji Mniejszej, najlepiej wyjaśnia obraz śmiertelnej rany Bestii, potem uleczonej (13,4), jak i odwrócenie się sytuacji w relacji do Bestii, która wraz z innymi królami stanie przeciwko Nierządnicy, doprowadzając do jej końca przez pożar (17,16), jak i w końcu zagadkę tożsamości Bestii, „która była i nie ma jej, a ma przybyć” (17,8b)³⁹.

Czy Wielka Nierządnicą jest kolejnym obrazem potęgi politycznej Rzymu? Źródła dla wyroczeni upadku Babilonu

³⁷ Por. E. Lohmeyer, *Die Offenbarung des Johannes*, Tübingen 1970³, s. 143; G.R. Beasley – Murray, *The Book of Revelation*, London 1978, s. 256-257; G.B. Caird, *A Commentary on the Revelation of St. John the Divine*, New York 1966, s. 218-219; Ch.H. Giblin, *Apocalisse*, Roma 1993, s. 122.

³⁸ Por. D.E. Aune, *Revelation 17-22*, s. 948-949.

³⁹ G. Biguzzi, *L'Apocalisse*, s. 270-271; R. Bauckham, *The Climax of Prophecy. Studies on the Book of Revelation*, Edinburgh 1993, s. 430.

w Ap należy szukać w starotestamentalnych tekstach pro-rockich zapowiadających upadek Babilonu i Tyru (przeciwko Babilonii: Iz 13,1-14,23; 21,1-10; 47; Jer 25,12-38; Jr 50-51 oraz wyroczniach przeciwko Tyrowi: Iz 23; Ez 26-28)⁴⁰. Babilon w Ap 17-18 uosabia w sobie całe zło Babilonu, który w ST stał się symbolem potęgi politycznej przeciwstawiającej się Bogu i Jego ludowi oraz Tyru, który należał do największych centrów handlowych świata starożytnego. Rzym był spadkobiercą Babilonu w jego działalności politycznej i religijnej, natomiast Tyru w jego aktywności ekonomicznej. Termin „nierządnicą” był stosowany w ST zarówno na określenie ludu Bożego, który przez bałwochwalstwo dopuszczał się zdrady w stosunku do Boga (por. Iz 1,21; Jr 2,2.20; 3,6.8; 13,25; Ez 16,2n; 23,2n; Oz 1,1; 2,4; 3,1), jak i również w odniesieniu do potęg handlowych, czy w ogóle handlu, który niósł ze sobą wymianę praktyk religijnych. Iz 23,17 przedstawia Tyr jako nierządnicę, która służy wszystkim królestwom świata. Nierząd w tym przypadku nie oznacza idolatrii, ale obroty handlowe, czy ogólnie handel⁴¹.

Na kontekst ekonomiczny w rozumieniu tajemnicy Wielkiej Nierządniczy wskazuje także rozdział 18, zdominowany przez lament nad upadkiem Babilonu trzech grup społecznych: „królów ziemi” (18,9n), „kupców” (18,11n) i ludzi morza: sterników, żeglarzy przybrzeżnych, marynarzy i wszystkich pracujących na morzu (18,17n). Wielki Babilon był pierwszym odbiorcą towarów, czego rezultatem było wzbogacenie się wszystkich trzech grup. Upadek Babilonu przyczynia się do pogorszenia ich sytuacji ekonomicznej.

Wydaje się, że autor Ap w obrazie Wielkiej Nierządniczy chciał przedstawić Rzym jako potęgę ekonomiczną.

⁴⁰ R. Bauckham, *The Climax*, s. 345.

⁴¹ Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Biblia Lubelska, Lublin 1991, s. 107. Taką interpretację zdają się przyjmować tłumacze LXX, którzy hebrajski zwrot używający rdzenia נָדָה, „uprawiać nierząd, być prostytutką” przetłumaczyli jako ἔσται ἐμπόριον, „będą kupcami”.

Nie można jednak wykluczyć, że w obrazie tym zostaje podkreślona również idolatria Rzymu (być może przede wszystkim kult imperialny) i jej zepsuty wpływ na ludzkość (Rzym jako centrum pogaństwa). Kilka elementów pomoże nam jeszcze bardziej rozszyfrować tajemnicę Wielkiej Nierządniczy. Wielka Nierządnicza nie jest zwyczajną prostytutką. Autor przedstawia ją jako bogatą (17,4). Niewiasta jest przedstawiona jako zasiadająca na Bestii szkarłatnej (17,3), a następnie jako ubrana w purpurę i szkarłat (17,4). Purpura i szkarłat w Ap są symbolem bogactwa ludzkiego i dążenia do samowystarczalności, do życia z pominięciem prawdziwego Boga⁴². W 18,3 relacja kupców do Wielkiej Nierządniczy zostaje opisana w następujący sposób: „a kupcy ziemi wzbogacili się z powodu siły jej przepychu”, Całe wyrażenie ἐκ τῆς δυνάμεως τοῦ στρήνου αὐτῆς może oznaczać „siłę pochodzącą, wynikającą z jej przepychu” i wskazuje na pewność czy bezpieczeństwo ekonomiczne⁴³. Ten obraz zostaje pogłębiony w 18,7, gdzie podkreśla się, że Babilon ma być ukarany w takim samym stopniu, w jakim trwał „w swojej chwale i przepychu”. Głównym grzechem Wielkiego miasta jest pycha, polegająca na samouwielbieniu czy nawet deifikacji (chwała, δόξα, przysługuje jedynie Bogu: por. Ap 15,4; 19,1) oraz na samowystarczalności ekonomicznej. Tak jak historyczny Babilon w wyroczni Izajasza szczycił się swoją potęgą: „Będę na zawsze władczynią (...) Nie zostanę wdową i nie zaznam sieroctwa” (Iz 47,7-8), podobnie i władca Tyru w prorocztwie Ezechiela: „Ja jestem Bogiem, ja zasiadam na boskiej stolicy, w sercu mórz” (Ez 28,2), tak samo teraz czyni Wielka Nierządnicza. Za to spotka ją Boska kara zniszczenia, która dotknęła w przeszłości Babilon i Tyr.

Autor Ap podaje w 18,12-13 listę, wzorowaną prawdopodobnie na Ez 27,12-24, dwudziestu dziewięciu towarów importowanych przez Rzym drogą morską z różnych

⁴² Por. P. Prigent, *L'Apocalisse*, s. 511.

⁴³ G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 895-896.

zakątków ziemi. Cała lista składa się głównie z artykułów luksusowych, dostępnych tylko dla ludzi zamożnych⁴⁴. Są jednak i produkty codziennego użytku, niezbędne do życia (wino, oliwa, pszenica, bydło i owce itd.). Ilość jednak, w jakiej były one importowane niosła za sobą olbrzymi wydatek, a zarazem daje wyobrażenie o konsumpcyjnym charakterze Rzymu. Na końcu całej listy są wymienione: „ciała i dusze ludzkie”. Pod tą formułą kryją się niewolnicy⁴⁵. Rzym pierwszego wieku posiadał wielką ilość niewolników (od 16,6 do 20 % całej populacji)⁴⁶. Wzrost ich ilości wskazywał na wzrost powodzenia bogatych. Byli oni brani do niewoli, ale także pochodzili z handlu, w którym znaczny swój udział miała Azja Mniejsza (np. Efez)⁴⁷.

Bauckham zauważa, że wiele z artykułów z Ap 18,12-13 było wymienianych na podobnych listach pisarzy rzymskich, którzy krytykowali konsumpcyjną ekstrawagancję bogaczy Rzymu oraz ich dekadencję⁴⁸.

W opisie ubioru Wielkiej Nierządniczy z 17,4 i 18,16 autor posłużył się wieloma artykułami z listy w 18,12 (purpura, bisior, szkarłat, złoto, drogie kamienie, perły), które reprezentują przepych, bogactwo Rzymu. Mamy tutaj do czynienia z symboliką antropologiczną. Ubiór w Ap wydaje się kwalifikować osobę jako taką⁴⁹. Bogactwo determinuje Niewiastę.

⁴⁴ Większość komentatorów porównuje tę listę z podobną do niej zamieszczoną przez Pliniusza Starszego w jego *Historii Naturalnej* (*Hist.nat.* 37.204), na której znalazło się trzynaście artykułów z Ap 18,12-13..

⁴⁵ Por. J.H. Moulton – G. Milligan, *The Vocabulary of the Greek Testament Illustrated from the Papyri and Other Non-Literary Sources*, Grand Rapids 1930, s. 621.

⁴⁶ Por. W.V. Harris, *Towards Study of the Roman Slave Trade*, w: *The Seaborne Commerce of Ancient Rome: Studies in Archeology and History*, ed. J.H. D’Arms – E.C. Kopff, *Memoirs of the American Academy in Rome* 36, Rome 1980, s. 118.

⁴⁷ Por. W.V. Harris, *Towards Study*, s. 122-127.

⁴⁸ Por. R. Bauckham, *The Climax*, s. 367-368.

⁴⁹ Por. U. Vanni, *L’Apocalisse*, s. 44.

W Księdze Wyjścia wymienia się te same artykuły, jako części stroju arcykapłana czy części przybytku⁵⁰. Być może Wielka Nierządnicza odziana w szkarłat, złoto i perły jest ukazana jako ta, która pretenduje do bycia kapłanką nowego kultu (zarówno imperialnego jak i ekonomicznego) oraz pragnie konsumpcjonizmem zastąpić prawdziwy kult Boga, aby w ten sposób uczynić sobie jej własny lud.

W obrazie Wielkiej Nierządniczy nie można pominąć faktu, że jej tajemnica zostaje wyjaśniona za pomocą określenia „Wielkie Miasto” (17,18). Ta formuła powraca w 18,10.16.18.19.21. W tym określeniu na pewno można doszukać się odniesienia do historycznego miasta Rzymu. Pod terminem „miasto” kryje się także idea współżycia ludzkiego, społeczności ludzkiej. Ludzie, którzy się w nim znajdują tworzą między sobą jakieś relacje⁵¹. Miasto jest także, co potwierdza część epistolarna Apokalipsy (2-3), miejscem funkcjonowania Kościoła.

Łącząc w całość dotychczasową analizę, możemy dojść do wniosku, że autor chciał w obrazie Wielkiej Nierządniczy przedstawić społeczność, współżycie ludzkie nastawione całkowicie na konsumpcjonizm i przez to zamknięte na Boga. Jest to rodzaj idolatrii, której następstwem jest radykalna sekularyzacja. Taki system życia w czasach Apokalipsy mógł być utożsamiany z Rzymem, głównym propagatorem takiego stylu życia. Trzeba jednak uwzględnić metahistoryczny charakter Księgi Apokalipsy⁵². W takim kontekście Rzym jest typem jakiegokolwiek potęgi, władzy czy systemu konsumpcyjnego, odznaczającego się samowystarczalnością, samouwielbieniem czy wręcz defikacją, który przeciwstawia się Bogu i Jego ludowi.

⁵⁰ Można dokonać porównania kombinacji χρυσός, πορφύρα, κόκκινος, βύσσος, i λίθος w 17,4 i 18,16 z LXX: Wj 25,3-7; 28, 5-9; 35, 6; 36,9-12; 36,15-21, bez w Wj 26,31-32; 28,33-34; 31,4; 37,3-5; 2 Krn 2, 13; por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 912.

⁵¹ Por. U. Vanni, „*Divenire nello Spirito*”, s. 205.

⁵² Ta metahistoryczność zostaje już podkreślona przez sam fakt nie wymienienia Rzymu w Ap. To pozwala przypuszczać, że cały schemat symbolu Wielkiej Nierządniczy, Wielkiego Miasta, Wielkiego Babilonu, idzie znacznie dalej niż utożsamienie go z historycznym Rzymem.

Pozostaje pytanie, jaką postawę powinni wobec takiego systemu przyjąć chrześcijanie. Odpowiedź na to pytanie podaje sam autor Apokalipsy. W kontekście zapowiedzi upadku Babilonu w rozdziale osiemnastym autor umieszcza wezwanie skierowane przez Boga do swojego ludu: „Ludu mój, wyjdź z niej, byście nie mieli udziału w jej grzechach i żadnej z jej plag nie ponieśli” (18,4). To wezwanie znajduje swoje paralele w wielu prorockich tekstach ST: Iz 48,20; 52,11; Jr 50,8; 51,6.9.45. Szczególnie ten ostatni, którego tłumaczenie greckie nie znajduje się prawie w żadnym z rękopisów Septuaginty, brzmi prawie identycznie. Nie chodzi tutaj o fizyczne opuszczenie miasta Rzymu przez chrześcijan, ale o nie przyjmowanie za swój całego stylu życia, który niesie ze sobą symbol Wielkiej Nierządniczy. Chrześcijanin nie może pójść na kompromis z całym systemem konsumpcyjnym Rzymu. Pójście na taka ugodę byłoby zwykłym bałwochwaltwem. Czy wspólnocie chrześcijańskiej Apokalipsy pójście na taki kompromis nie groziło? Przykład prorokini Jezabel w Kościele w Tiatyrze, która w tej wspólnocie (Ap 2,18-29) nawoływała do pewnego kompromisu ze światem pogańskim (ze względu na tryb życia i zależność od korporacji rzemieślniczo-kupieckich chrześcijanie mogli być pozbawiani środków do życia i dlatego też Jezabel nie widziała niczego złego w tym, aby chrześcijanie uczestniczyli w kultach bałwochwalczych i tym samym nie pozbawiali się środków do życia) pokazuje, że również chrześcijanie są narażeni na pokusę kompromisu ze światem konsumpcyjnym, w którym żyją.

Opis zniszczenia Babilonu (Ap 18) jest umieszczony w kontekście liturgii, w której znajduje się wezwanie do adorowania prawdziwego Boga (19,1-10; por. 14,7-8). Ani państwo, które chce odbierać boską cześć ani system konsumpcyjny i zsekularyzowany nie może być Bogiem.

Podsumowując, autor Apokalipsy patrzy na system ziemski (władzę świecką) w jego potrójnym wymiarze: państwa, propagandy i ekonomii. W czasach Apokalipsy taką władzę posiadała Rzym czy imperium rzymskie. Uwzględniając jednak symboliczny i ponadczasowy

charakter całej księgi, Rzym staje się symbolem każdego ziemskiego systemu czy władzy, która na przestrzeni dziejów przeciwstawia się Bogu i chce zająć jego miejsce. Chrześcijanin musi przede wszystkim być świadomy siły, jaką przedstawia porządek ziemski i wiedzieć, jaką postawę ma przyjąć wobec państwa (systemu politycznego, władzy czy partii), które chce w różnych dziedzinach życia obywateli zająć miejsce przynależne samemu Bogu; jak zachować się wobec propagandy, dzisiaj powiedzielibyśmy propagandy medialnej, takiego systemu. Te dwie siły znajdują swoje dopełnienie w wymiarze ekonomicznym w postaci konsumpcyjnego charakteru życia i współżycia międzyludzkiego. Temu porządkowi przeciwstawia się porządek Chrystusa, który stoi w opozycji nie tylko do całego ekonomiczno-religijnego świata pogańskiego, ale także do tych wszystkich chrześcijan, którzy poszli na kompromis (tzn. przyjęli postawę Nierządniczy za swoją) i stali się w ten sposób częścią tego systemu. Kościół żyje w takim świecie, wszystkie jednak wypadki toczą się według Bożego wiecznego postanowienia. Chrześcijanie zwyciężają tylko i wyłącznie dzięki tajemniczej sile, której źródło znajduje się w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa („oni zwyciężyli dzięki krwi Baranka”: Ap 12,11). To dzięki niej mają oni odwagę i siłę wytrzymać całe uderzenie szatana, bez jego obezwładnienia, które leży tylko w mocy samego Chrystusa (Ap 20,10). Na koniec należałoby zadać pytanie, czy przedstawione obrazy apokaliptyczne są ciągle aktualne. Nie trzeba być wielkim uczonym, ale wnikliwym obserwatorem rzeczywistości, patrzącym jak starotestamentalni prorocy na rzeczywistość przez pryzmat Słowa Boga, aby odpowiedzieć na tę kwestię.

Riassunto

L'articolo affronta il tema della relazione dei cristiani al potere temporale civile alla luce dell'Apocalisse di san Giovanni. L'autore dell'Apocalisse presenta il potere civile come un sistema terrestre che vuole escludere dalla vita

sociale Dio stesso. Giovanni lo fa tramite tre immagini: una bestia dal mare (13,1-10), un'altra bestia dalla terra (13,11-18) e la grande prostituta (17-18). Questi tre personaggi vengono descritti come i servi di satana. L'analisi della simbologia di tutti i tre quadri ci ha portato alla conclusione che il primo personaggio rappresenta lo stato che vuole essere adorato e così occupare il posto appartenente a Dio stesso, il secondo si riferisce alla propaganda di tale stato, infine la figura della grande prostituta è una descrizione dell'aspetto consumistico della società umana. L'emanazione storica di questi tre immagini fu sicuramente nei tempi dell'Apocalisse l'impero romano. Il cristiano vivendo in tale sistema deve essere consapevole della sua potenza e sapere che cosa bisogna fare con questo sistema che crea un contesto omogeneo negativo e trova la sua ultima manifestazione nella consumistica città di Babilonia. Il potere dello stato, della sua propaganda, del consumismo non possono occupare nella vita dei cristiani il posto di Gesù Cristo, l'unico salvatore del mondo.

Ks. Dariusz Kotecki
Pl. Ks. S.W. Frelichowskiego 1
87-100 Toruń

Ks. DR HAB. DARIUSZ KOTECKI, ur. w 1966 r., kapłan Diecezji Toruńskiej, kierownik Zakładu Egzegezy i Teologii Nowego Testamentu w Katedrze Bibliistyki Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Ostatnio opublikował książkę „*Bądźmy uczniami Chrystusa*”. *Dziesięć kroków z Ewangelią według św. Marka*, Toruń 2008.